

Amerykanie wymyślili, jak zmienić człowieka w smartfona

15 grudnia 2023

Naukowcy z amerykańskiego Purdue University twierdzą, że za półtora do dwóch dekad zapotrzebowanie na smartfony może zniknąć nie tylko w celu uzyskania dostępu do Internetu, ale także do wielu innych celów, tj. przesyłania i zapisywania plików, płacenia za towary i usługi, zarządzanie inteligentnymi urządzeniami, domem i tak dalej.

Profesor nadzwyczajny Uniwersytetu Purdue, Shreyas Sen, wyjaśnił, że gadżety można umieszczać w ludzkim ciele po kawałku. I będą na tyle małe, że staną się praktycznie niewidoczne. Nietrudno zrozumieć, o czym mówimy, jeśli pomyślisz o miniaturowych rozmiarach tych samych smartwatchów, które już tak naprawdę są w stanie przejąć funkcje smartfona.

W laboratorium kierowanym przez Shreyasa Sena stworzyli dwa eksperymentalne systemy, w które angażuje się sam użytkownik, eliminując potrzebę posiadania osobnego smartfona. System o nazwie Wi-R wysyła przez organizm sygnał internetowy, który połączy smartfony, laptopy, inteligentne zegarki, pompy insulinowe i inne gadżety lub urządzenia do noszenia. Taką „siatkę” można dystrybuować wśród innych użytkowników i błyskawicznie podłączać wszelkiego rodzaju multimedialne urządzenia peryferyjne, takie jak słuchawki bezprzewodowe, a przesyłanie tych samych zdjęć będzie możliwe dosłownie za jednym dotknięciem między użytkownikami.

Kolejną innowacją z tego samego laboratorium jest wszczepione do mózgu urządzenie, które może wysyłać polecenia z prawdziwą siłą myśli. Taka technologia mogłaby rozszerzyć możliwości Wi-R, całkowicie uwalniając tych, którzy się na to zgodzą, od urządzeń mobilnych.

Trudno ogólnie powiedzieć o perspektywach i etyce tych

pomysłów, ale autorytatywny magazyn Nature dodał wynalazki Uniwersytetu Purdue do liczby najważniejszych przełomów w komputerowym interfejsie neuronowym.

Właściwie ideologia takich koncepcji powstała wiele lat temu. Termin „Internet of Bodies” (od angielskiego Internet of Bodies, IoB) powstał w 2016 roku. Następnie na rynku użytkowników zaczęły pojawiać się urządzenia do odbierania i przesyłania wskaźników ciała, w tym tętna i temperatury. Jednak badacze z reguły rozumieją Internet ciał jako rozszerzoną interpretację powszechnie znanego już Internetu Rzeczy. Internet ciał obejmuje wszelkie gadżety i aplikacje, które wykorzystują samego człowieka na dwa sposoby, tj. zarówno jako nośnik, jak i źródło danych do przesyłania i analizowania informacji za pośrednictwem Internetu. Warto zatem włączyć do Internetu te same inteligentne zegarki i implanty z funkcją przesyłania informacji zdrowotnych, co Internet ciał.

Zatem systemy zaproponowane przez Purdue University można uznać jedynie za nowy etap tych samych pomysłów, tylko o szerszych funkcjach.

Autorstwo: tallinn

Źródło: ZmianyNaZiem.pl